

strony monografii. Jedyne, co może wzbudzać pewne wątpliwości, to kilkakrotne powoływanie się na wieloletnie doświadczenia pedagogiczne Tarnawskiego wyniesione z pracy w gimnazjach przemyskich. Wydają się być wyolbrzymione – nigdy nie zdał on egzaminu nauczycielskiego, a ponadto pomimo formalnego zatrudnienia przebywał głównie na urloпах naukowych.

Postać Tarnawskiego niewątpliwie zasłużyła na monografię, a dzieło autorstwa Pudłockiego to biografia „totalna”. Uczony ukazany została wielowymiarowo – jako literaturoznawca, jeden z pierwszych polskich anglistów, dziennikarz, publicysta, teatrolog, tłumacz, społecznik i polityk – na szerokim tle ówczesnych stosunków społecznych, politycznych, naukowych, kulturowych. Pierwszorzędna znajomość literatury brytyjskiej, jaką wykazał się autor dopełniło cel, postawiony przy pisaniu tej biografii. Efekty pracy są nad wyraz udane. Znaczenie erudycyjnego tekstu Pudłockiego dla upamiętnienia profesora jest duże, zwłaszcza w zakresie przeprowadzonej kwerendy źródłowej oraz umiejętności poruszania się na polach kilku dyscyplin naukowych, co nie jest zjawiskiem w polskiej historiografii częstym. Poprzez dokonanie tak szczegółowej analizy życia i twórczości Tarnawskiego znacznie poszerzona została jego obecność w przestrzeni naukowej i społecznej.

Maria Stinia

Instytut Historii UJ

ORCID 0000-0003-2921-3758



Licencja/License CC BY-NC-ND 4.0

(creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/)

DOI 10.4467/0023589XKHNT.24.042.20692

Powstańcy styczniowi więzieni w Twierdzy Kijowskiej. Zarysy biogramów, oprac. Stanisław Stępień przy współpracy Michała Micela, Wydawca: Południowo-Wschodni Instytut Naukowy w Przemyślu, Przemyśl 2022, ss. 436

Recenzowana książka wpisuje się w krąg opracowań typu Wiktorii Śliwowskiej *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku* z 1996 r. przedstawiających pogłębiony obraz istotnego wycinka ówczesnej aktywności antycarskiej na południowo-wschodnich Kresach dawnej Rzeczypospolitej. Ubogaca ją – oczywiście w tego typu leksykonach – zestawienie danych o losach więzionych po wyrokach przeważnie skazujących na zesłanie w daleką prowincję Imperium Romanowych.

Formalia: na odwrotnej stronie karty tytułowej znajduje się istotny zapis: „Konsultacje merytoryczne prof. dr hab. Eugeniusz Niebelski”. Jego *Przedmowa* (s. 7–12, prezentacja treści oraz charakterystyka dorobku twórczego Stępnia i Micela) otwiera książkę. Po tym następuje *Wprowadzenie* autorstwa wymienionych wyżej historyków (s. 13–14). Zasadniczy blok to *Zarysy biogramów* (s. 35–346), z wyróżnieniem na końcu kilku wiązek problemowych: *Studenci Uniwersytetu św. Włodzimierza zaangażowani w przygo-*

towanie *Powstania Styczniowego w guberniach ukraińskich, aresztowani przed 1863 r.* (s. 339–342), *Powstańcy styczniowi prawdopodobnie sądzeni lub więzieni w Kijowie* (s. 343–346) – wszędzie dokumentacja w notkach. Ponadto dołączono pięć aneksów dokumentacyjnych (s. 347–418), wśród nich znajduje się wspomnienie z Twierdzy Kijowskiej z 1863 r. (s. 383–407). Rzecz zamyka wydrukowany po ukraińsku tekst Eugeniusza Niebelskiego pt. *Postskriptum. Ti, chto proiszli czerez kazamaty w Kijewie* (s. 419–424) oraz *Wykorzystane archiwa i literatura* (s. 425–437). Z tego zestawienia wnosimy, że w istocie jest to praca zespołowa trzech historyków, choć autorstwo Stanisława Stępnia jest bezdyskusyjne. Udział Michała Micela polega nie tylko na współautorstwie *Wprowadzenia*, ponieważ w 1995 r., ogłosił *Spis powstańców 1863 roku więzionych w twierdzy kijowskiej*, opierając się głównie na danych oficjalnych z gazet rządowych, gdzie zidentyfikował 1640 nazwisk. Kwerenda Stępnia objęła także dane z różnych archiwów, w tym z kartoteki powstańców styczniowych z Instytutu Historii PAN oraz z danych z *Polskiego słownika biograficznego* i literatury wspomnieniowej. Szacunkowo przyjęto liczbę więzionych wtedy w twierdzy – 3010 osób, z tego w książce przedstawiono biogramy 2051. Liczby te, ale i treść biogramów, najlepiej oddają skalę postępu badań nad problemem. Nie ulega wątpliwości, że słowo z karty tytułowej „opracował” jest wyłącznie wyrazem skromności autora.

Tytułem ilustracji pozwolimy sobie przytoczyć fragmenty dwóch biogramów: Mikołaja Hartunga i Zygmunta Węglowskiego, pierwszy właściwie precyzyjny; drugi – pomijający istotę dokonania twórczych zesłańca:

Mikołaj Hartung s. Andrzeja, 26 lat, gub. wileńska, z wykształcenia chemik, za „udział w szajce buntowników” skazany na 10 lat ciężkich robót przy fortyfikacjach [...] Karę odbywał w Aleksandrowsku i Usolu, później na osiedleniu w Irkucku, gdzie współpracował z Benedyktem Dybowskim, Aleksandrem Czekanowskim i Janem Czerskim. [...] zgromadził bogate zbiory entomologiczne, których część przekazał Rosyjskiemu Towarzystwu Geograficznemu; zwolniony, od 1883 roku mieszkał w Warszawie, gdzie wkrótce zmarł na gruźlicę (s. 107).

Dane te oparto w pierwszej części na przekazach oficjalnych, w drugiej na literaturze przedmiotu.

W drugim biogramie jest ten sam krąg uwięzionych i podobny los na syberyjskim zesłaniu, znaczący udział w rozpoznaniu przyrody Syberii. Tak rzecz ujęto:

Węglowski Zygmunt Aleksander s. Hipolita i Elżbiety, 18 lat, szlachcic, gub. kijowska; pozbawiony praw stanu, skazany za „udział w powstaniu z bronią u rękę” na 10 lat ciężkich robót w kopalniach, karę odbywał w Siwakowej, następnie pozostał ze wzgl. na stan zdrowia w gub. irkuckiej, w 1874 wyjechał na 6 miesięcy do gub. kijowskiej, w 1876 na terenie gub. wiackiej, w 1877 r. Kursku, zwolniony w 1880 osiadł na Syberii [...] (s. 303).

Pierwsza część biogramu zgodnie z zapisami oficjalnymi. Dalej przekazy oparte na kartotece Instytutu Historii PAN, według zapisu fachowców, ale praktycznie niezweryfikowanym. Dodatkowo pominięto jako źródło publikację Benedykta Dybowskiego z 1900 r. *O Syberii i Kamczatce* z dołączonym tam wspomnieniem Zygmunta Węglowskiego w streszczeniu wraz z krótkim komentarzem o jego losach po uwolnieniu z zesłania. Zapis

zachował się w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu. Ogłosił go autor ni-niejszej recenzji w książce – cytowanej przez Stępnia – z 1982 r. *Aleksander Czekanowski. Szkice o ludziach, nauce i przygodzie na Syberii* (s. 238–292). Tekst ten z komentarzem Antoniego Kuczyńskiego i Zbigniewa Wójcika ukazał się osobno (Warszawa, Wrocław 2008) pt. *Wspomnienia o podróży Aleksandra Czekanowskiego na rzece Oleniok w 1875 roku*, gdzie podano aktualne ustalenia dotyczące autora, jak i jego pracy po powrocie w rodzinne strony. Wspomniany przez Stępnia powrót na Syberię nie został odnotowany przez Benedykta Dybowskiego, który kontaktował się z nim w 1899 r. Nie możemy wykluczyć, że ocalała ich korespondencja we Lwowie lub Wrocławiu.

Inny problem ociera się o wiarygodność źródła historycznego, sporządzonego przez świadka zdarzeń, czyli Zygmunta Odrzywolskiego. Jego biogram w książce jest zapisem poprawnym (s. 198–199). Jako obywatel Austrii został wcześniej uwolniony i po powrocie z zesłania ogłosił – odnotowane przez Stępnia – dwie broszury: *Tunel więzienny w Kijowie* (Lwów 1869) oraz *Powstanie polskie nad Bajkałem i sprawa Kazańska* (Lwów 1878). Odnośnie drugiej Niebelski w książce *Polskie powstanie nad Bajkałem 1866 roku* (Lublin 2022) wykazał jednoznacznie, że Odrzywolski w nim nie uczestniczył – tym samym jest to przekaz wtórny. Z pierwszym z nich jest inny problem. Tunel wykopano, choć autorowi relacji nie udało się uciec z twierdzy. Pisze on m.in., że ziemię z podkopu wynoszono na plac więzienny. Gdyby tak było rzeczywiście, musiałyby być specjalne okoliczności, bo i tamtejszy grunt nie był zbyt gruby, a straż więzienna czujna. Tym samym Odrzywolski oddał opis zdarzeń niezbyt precyzyjnie.

Wiarygodność przekazu w leksykonach biograficznych jest zwykle kumulacją pozytywów i błędów materiału wykorzystanego przez autora, zwłaszcza dotyczy to zagadnień specjalistycznych (np. przyrody i techniki). Wspomniano, że Stępień odnotował w wykazie literatury książkę z 1982 r. o Aleksandrze Czekanowskim. W biogramie wybitnego badacza geologii Syberii opracowania tego nie wymieniono. Więcej, pominięto jego relacje z Zygmuntem Węglowskim, związanej z uczestnictwem w wyprawie na daleką północ Syberii w 1875 r. Węglowski pisząc dla Dybowskiego relację z tej wyprawy, dołożył starań by uściślić przekaz i dlatego pozyskał szkice topograficzne (niewątpliwie był w tym celu w Petersburgu). W zachowanym zespole w Ossolineum są dwie mapki. Starsza z nich jest szkicem osad i cieków wodnych okolic uroczyska Ajakit (w dolinie rzeki Leny) z 1875 r., z ręcznym dopiskiem: „Z własnoręcznego A. Czekanowskiego brulionu (znajdującego się w Petersburgu, obecnie w Towarzystwie Geograficznym) przerysował Z. Węglowski”. Druga, o rok późniejsza, pt. *Mapa części rz. Leny i części Jakuckiej Guberni. Ułożona przez A. Czekanowskiego w 1876 r.*, z dopiskiem ręcznym autora tekstu; miejsca jej druku. Bardzo ważny tekst, także o walorach literackich.

Uwagi powyższe to zapis czytającego dzieło o wybitnej wartości poznawczej. Dwa tysiące pięćdziesiąt jeden biogramów to przede wszystkim obraz losu tamtejszego elementu polskiego, któremu w czasie powstania nie udało się zbiec (względnie przejść do Galicji) z Rosji. Dokumentując m.in. skalę antypolskiej polityki caratu, choćby przez konfiskatę majątków i późniejszy zakaz powrotu do stron rodzinnych. Zdziwiająco, że w wiązce problemowej o aresztowanych przed 8 maja 1863 r. studentach miejscowego uniwersytetu zidentyfikowano tylko szesnastu. Później musiało być ich więcej, co Autor odnotowuje m.in. w biogramie Światosława Zborowskiego, pisząc: „uznany winnym udziału w «bandzie buntowników» (wraz z kilkoma innymi studentami), 19 X 1863 skreślony z listy studentów” (s. 323).

Dodajmy, że w świadomości społeczności polskiej, sądząc z innych przekazów, Uniwersytet św. Włodzimierza był zakładem także później cieszącym się zainteresowaniem młodzieży z Kongresówki.

Zgromadzony przez Stępnia i Micela materiał w istotny sposób poszerza wiedzę o wydarzeniach 1863 r. w południowo-wschodnich prowincjach dawnej Rzeczypospolitej. Można mieć nadzieję, że niebawem ukaze się druga edycja książki ubogacona danymi o tych, których uwięzienie w Twierdzy Kijowskiej nie zostało dotychczas zidentyfikowane. Zespołowi autorskiemu: Stanisławowi Stępniewi, Michałowi Miceli i Eugeniuszowi Niebelskiemu oraz Południowo-Wschodniemu Instytutowi Naukowemu w Przemyślu gratulacje za owocny trud.

Zbigniew J. Wójcik

Towarzystwo Naukowe Warszawskie

ORCID 0000-0001-6653-728X